

***Słownik gwarowy wsi Bugaj na Pogórzu
(gm. Biecz, pow. Gorlice) Haliny Karaś jako źródło
przejawów świadomości językowej mieszkańców wsi***

***Dialect dictionary of the village of Bugaj (Pogórze)
by Halina Karaś as a source of manifestations
of the language awareness of the village inhabitants***

Stanisław Cygan

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

Słowa kluczowe

świadomość językowa, polska leksykografia gwarowa, dialektyzm

Keywords

language awareness, Polish dialectal lexicography, dialectism

Abstrakt

Artykuł zawiera opis przejawów świadomości językowej mieszkańców podkarpackiej wsi Bugaj zawartych w komentarzach metatekstowych.

W większości dotyczą one chronologicznego zróżnicowania języka (język w perspektywie czasowej); w mniejszym zaś odnoszą się do terytorialnego zróżnicowania języka (język w perspektywie geograficznej) i uświadamianych aspektów normatywnych języka ludowego.

Abstract

The article contains a description of the manifestations of the language awareness of the inhabitants of the Bugaj village (Podkarpacie) included in the metatextual comments.

The comments mostly concern the chronological differentiation of language (language in time perspective); to a lesser extent, they relate to the territorial differentiation of the language (language in a geographical perspective) and the conscious normative aspects of their folk language.

**Słownik gwarowy wsi Bugaj na Pogórze (gm. Biecz, pow. Gorlice)
Haliny Karaś jako źródło przejawów świadomości językowej
mieszkańców wsi**

Jedną z ostatnich publikacji Towarzystwa Kultury Języka, wydaną w serii Dialog Pokoleń, jest *Gwara Bugaja na Pogórze (gm. Biecz, pow. Gorlice)*¹, monografia językoznawcza zawierająca opis gwary (Część 1. Region – Gwara – Kultura) i dość obszerny słownik wsi rodzinnej (Część 2. Słownik gwary Bugaja i okolic) znanej polskiej językoznawczynie Haliny Karaś, kierowniczką Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialektologii Uniwersytetu Warszawskiego. Ma ona wymiar szczególny: jest dedykowana jej Rodzicom w 65. rocznicę ich ślubu².

Słownik gwarowy liczy ok. 3000 wyrazów; obejmuje leksykę wymienionej wsi, ale ze względu na powinowactwo i pokrewieństwo rodzinne uczonej także wsi nieodległych od Bugaja, tj. Sitnicy (niekiedy też Raclawic). Zawiera 3443 artykuły hasłowe, w tym 497 haseł odsyłaczowych. Jak podaje autorka, haseł pełnych jest zatem 2946³.

W artykule przedmiotem opisu są zawarte w kontekstach użyć wyrazów hasłowych komentarze metajęzykowe odnoszące się do niektórych leksemów, w których widoczne są przejawy świadomości językowej mieszkańców tej wsi. Mają one szczególne znaczenie, gdyż zawierają wyjaśnienia tłumaczące użycie danej formy językowej, są pomocne w interpretacji niektórych faktów językowych lub taką interpretację zawierają. Świadczą o aktywnej postawie informatorów wobec języka, ukazują zakres ich refleksji nad językiem.

¹ H. Karaś, *Gwara Bugaja na Pogórze (gm. Biecz, pow. Gorlice)*, Warszawa 2020. Tekst ten poświęcam pamięci zmarłej niedawno Pani Barbary Karaś (1933–2021), rodowitej bugajanki, głównej informatorki w badaniach dialektologicznych prowadzonych przez prof. Halinę Karaś [zob. Informatorka 2, s. 101–102 (informacje biograficzne), oraz Jej teksty, s. 102–107 w powyższej monografii językoznawczej, której zasadniczą część stanowi słownik gwarowy wsi Bugaj].

² Pracę nad monografią poprzedziło opracowanie witryny internetowej sfinansowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Gwary polskie. Przewodnik multimedialny*, Warszawa 2008; rozszerzoną jego wersję stanowi portal o bardziej naukowym charakterze – *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe*, Warszawa 2010, pod red. H. Karaś (www.dialektologia.uw.edu.pl). Historię pracy nad słownikiem przedstawia H. Karaś we Wstępie publikacji.

³ H. Karaś, *Gwara Bugaja na Pogórze (gm. Biecz, pow. Gorlice)*, Warszawa 2020, s. 16.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że gwara jako terytorialna odmiana języka, „[...] związana z określonym obszarem, przynależna danemu Miejscu”⁴ to „ważny twór kulturowy, istotny składnik kultury narodowej, a zarazem «utrwalacz», repertuar własnych treści kulturowych, wytwarzanych w pewnej geograficznie i historycznie określonej przestrzeni. Zarazem jednak jest to typ rzeczywistości językowej bezustannie konfrontującej się współcześnie z językiem ogólnym, tworzącym z nim skomplikowaną dynamikę przemian. Za istotę gwary chcę tu jednak uważać zawarty w niej dorobek kultury pewnej społeczności, będący równocześnie magazynem informacji o rzeczywistości, w której społeczność ta egzystowała i egzystuje”⁵.

Jak wiadomo, świadomość językowa to kluczowy termin socjolingwistyki, przedmiot badań wielu dyscyplin naukowych⁶, a w obrębie językoznawstwa – głównie psycholingwistyki, dydaktyki języka polskiego i dialektologii.

Świadomość językową można najogólniej zdefiniować jako „[...] ogół sądów o języku i poglądów na język charakterystyczny dla jakiejś osoby lub grupy społecznej. Te sądy i poglądy mogą mieć charakter intuicyjny i nie tworzyć spójnego systemu, ale mogą też być motywowane i podbudowane wiedzą o języku. W każdym wypadku muszą one być względnie trwałe i powinny oddziaływać na zachowanie językowe osoby czy grupy ludzi”⁷.

W *Małym słowniku terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej* termin ten jest rozumiany jako „ogół sądów i poglądów na język zarówno jednego użytkownika języka, jak i grupy użytkowników. [...] Trzeba

⁴ E. Sławkowa, *Być stela. Z zagadnień edukacji regionalnej na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 2003, s. 38.

⁵ Tamże, s. 56-57.

⁶ I. Gatkowska wskazuje na to, że współczesne badania nad świadomością, podobnie jak nad innymi procesami poznawczymi i procesami percepcji, są mocno osadzone w naukach medycznych i biologicznych (świadomość językowa jest interdyscyplinarnym problemem badawczym z pogranicza trzech dyscyplin naukowych: językoznawstwa, psychologii i neurologii). Jej zdaniem, jedną z cech świadomości wyższego rzędu jest jej „metacharakter”, czyli świadomość bycia świadomym. Świadomość językowa, należąca do wyższych poziomów świadomości, to forma samoświadomości, to ta „część naszej świadomości, która ocenia i kontroluje stan mowy każdego użytkownika języka. [...] Jak każdy element samoświadomości, jest subiektywną oceną stanu mowy człowieka”. Zob. I. Gatkowska, *Kilka uwag o świadomości językowej*, [w:] *Język a komunikacja 8. Zbiór referatów z konferencji Język trzeciego tysiąclecia III*, Kraków 4-7 marca 2004, t. I: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*, red. G. Szpila, Kraków 2005, s. 43.

⁷ A. Markowski, *Postawy wobec języka*, [w:] *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 2000, s. 1759. Zob. także definicję tego badacza w innej publikacji: A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2005, s. 123-124.

jednak pamiętać, że świadomość językowa jednostki zawsze uwarunkowana jest w dużym stopniu sądami i poglądami na język grupy społecznej, z której się ta jednostka wywodzi lub grupy, z którą się utożsamia”⁸. Zwraca się uwagę na wiedzę językową jako czynnik ją kształtujący rozumianą jako „[...] wszystkie nabyte drogą nauczania wiadomości o języku, o jego regułach gramatycznych, zróżnicowaniu funkcjonalnym itp.”, oraz samowiedzę, inaczej wiedzę intuicyjną⁹.

„Świadomość językowa przejawia się nie tylko w praktycznym stosowaniu się do reguł użycia języka, ale także w wypowiedaniu swych opinii na ten temat, poszukiwaniu i wskazywaniu wzorców, wyłapywaniu i wytykaniu konstrukcji błędnych czy innowacyjnych”¹⁰.

O świadomości językowej pisano już wielokrotnie, zatem nie przytaczam tu innych definicji¹¹.

Przyjęta przeze mnie definicja *świadomości językowej* uwzględnia rozumienie jej jako umiejętności metapoznawczej człowieka, charakteryzującej się zdolnością do refleksji nad językiem (na różnym poziomie jego budowy gramatycznej: podsystem fonetyczno-fonologiczny, morfologiczny, składniowy; leksyka) i językową działalnością własną i/lub innych ludzi, grupy, społeczeństwa, narodu. Może się ona wyrażać w formułowaniu komentarzy językowych, sądów, opinii o języku, ocen zachowań językowych, w dokonywaniu autokorekty i korekty językowej w toku mówienia itp. Stopień świadomości językowej zależy od czynników wrodzonych, ale też od nabywanej wiedzy, której źródłem jest obserwacja, doświadczenie życiowe i edukacja¹².

Ma rację R. Kucharzyk, pisząc: „Poznawczo dostępne są tylko *przejawy świadomości językowej* [wyróżnienie kursywą – S.C.], czyli określone

⁸ A. Skudrzykowa, K. Urban, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Warszawa 2000, s. 141.

⁹ Tamże, s. 141.

¹⁰ Tamże, s. 141.

¹¹ Por. dane w Bibliografii, np. Krasowicz-Kupis 2004, Gatkowska 2005; Kucharzyk 2011; Cygan 2011, 27–38, Tambor 2006, Sagan-Bielawa 2014, szczególnie interesującą monografię K. Maćkowiaka dotyczącą początków polskiej świadomości językowej [Maćkowiak 2011a, 2011b]. K. Maćkowiak, pisząc o problemach definicyjnych terminu świadomość językowa, wskazuje na pięć jej ujęć: 1) ujęcie normatywne, 2) ujęcie opisowo-rejestrujące, 3) ujęcie psycholingwistyczne, 4) ujęcie socjolingwistyczne i 5) ujęcie kulturowo-antropologiczne. Zob. tegoż 2010: 27–44. Wydana w 2020 r. praca E. Rodek [Rodek 2020: 17–39], dotycząca przejawów świadomości językowej Polaków w I połowie XVIII wieku, zawiera przegląd stanowisk dotyczących zagadnienia świadomości językowej, kryteria podziału ujęć świadomości językowej. Por. także interesujące aneksy: Aneks 1, Aneks 2, Aneks 3 (s. 269–271).

¹² S. Cygan, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce 2011, s. 35–36.

zjawiska ze sfery rzeczywistych zachowań językowych. Najczęściej przedmiotem analizy są zwerbalizowane sądy na temat języka, wprost wyrażające stosunek użytkowników języka do konkretnych kwestii językowych¹³.

Zarówno M. Kamińska¹⁴, jak i E. Jurkowski¹⁵ zwracają uwagę na to, że informatorzy dostrzegają opozycje wyrazowe: wyrazy stare (archaiczne) – nowe, przeciwstawiają leksykę ludową ogólnej, są wrażliwi na barwę stylistyczną wyrazów. Zdaniem E. Jurkowskiego:

„Przeważnie uwagi informatora koncentrują się wokół następujących problemów: tendencje fonetyczne, zjawiska morfologiczne, zapożyczenia nazw, etymologia, odcień semantyczno-emocjonalny nazwy, zróżnicowanie geograficzne oraz zróżnicowanie w mowie pokoleń i wreszcie świadomość poprawności językowej”¹⁶.

Najwięcej wypowiedzi mieszkańców Bugaja odnosi się do zjawisk językowych widzianych z perspektywy chronologicznej (język „w czasie” – kwalifikowanie temporalne). W mniejszym stopniu dotyczą one terytorialnego zróżnicowania języka (język w perspektywie geograficznej – kwalifikowanie lokalizujące). Nieliczne zaś komentarze językowe wiążą się z uświadamianymi aspektami normy językowej [normatywne aspekty języka ludowego – kwalifikowanie normatywne (norma stylistyczna), kwalifikowanie frekwencyjne].

1. Język ludowy z perspektywy czasowej – kwalifikowanie temporalne wyrazów (opozycja chronologiczna *dawniej – dziś*)

Omawiane w tej grupie komentarze metajęzykowe mieszkańców Bugaja zawierają informacje o ich stosunku do przemian językowych, wskazują na przejawy świadomości historycznej zmienności języka, głównie na przykładzie leksyki gwarowej, rzadko w odniesieniu do podsystemu fonetycznego. Świadomość językowa wyodrębnia się tu jako wiedza najstarszych informatorów o użyciu wyrazów przez reprezentantów nieobecnych już pokoleń, np.

¹³ R. Kucharzyk, *Badania świadomości językowej mieszkańców wsi*, „Poradnik Językowy”, 2011, z. 4, s. 30-31.

¹⁴ Por. M. Kamińska, *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXI, 1985, s. 75-79, także tej autorki: M. Kamińska, *Styl i stylizacja w gwarach*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XIV, 1968, s. 89-96, M. Kamińska *Z problemów stylistyki gwarowej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XIX, 1973, s. 7-17, M. Kamińska, *Potoczne kwalifikatory leksykalne*, [w:] *Symbolae slavisticae dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, pod red. E. Rzetelskiej-Felieszko, Warszawa 1996, s. 157-161.

¹⁵ E. Jurkowski E., *Fakty językowe w interpretacji mówiących gwarą*, „Prace Filologiczne”, 1970, t. 20, s. 11-18.

¹⁶ Tamże, s. 11.

ich rodziców czy dziadków. Trudno jednoznacznie ocenić, czy ta warstwa leksyki dawnej, przywołana przez respondentów, należy do ich słownictwa czynnego. Prawdopodobnie w ich słowniku jest to warstwa leksyki przypominanej, z którą łączą się wspomnienia o mówiących i dawnej wsi. Wyrazem nawiązania do tzw. „życia wyrazów” są operatory metatekstowe *po downemu – po terajsemu*¹⁷. Są to najczęściej stosowane sygnały dystansu; ukazują relację diachronia – synchronia między wyrazami wyodrębnioną w świadomości mówiących. Przytoczone poniżej przykłady pokazują, że mieszkańcy wsi kwalifikują niektóre słowa jako stare, często jednak podając słowa nowe (synonimy chronologiczne). Najczęściej są to przysłowki temporalne: *downi – teraz*. J. Szadura¹⁸ słusznie podaje, że ramy czasowe terażniejszości nie są ostro określone: zawężają się lub poszerzają w ramach okresu rozumianego jako terażniejszy, tj. nam współczesny. Wyrazu *teraz* nie możemy odnieść do ‘w chwili, w której nadawca mówi’, lecz potraktować szerzej ‘aktualnie, obecnie, w czasie terażniejszym, taki, jak istnieje teraz, ale niekoniecznie tylko w chwili mówienia’. Najlepiej byłoby przypisać mu znaczenie ‘współcześnie, w przeciwieństwie do przeszłości’. Zdaniem badaczki: „W zdecydowanie dalszej perspektywie lokalizuje temporalnie *dawno* ‘w czasie odległym od momentu, w którym lub o którym mowa’ [...]”¹⁹, podobnie w przeszłości, w przeciwieństwie do tego, co jest teraz’. Można by przyjąć za Autorką, że ten horyzont temporalny jest ograniczany do ‘minionego okresu czyjegoś życia’. Podobnie szerszy zakres ma przysłówek *dziś, dzisiaj*.

Świadomość zmian w języku obejmuje elementy leksyki należącej do różnych pól tematycznych²⁰ związanych z różnymi obszarami życia człowieka

¹⁷ Terminy operatory metatekstowe wprowadza K. Ożóg, a operatory dystansu (dystansowania) J. Kaś. Zob. K. Ożóg, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków 1990, s. 16; J. Kaś, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków 1994, s. 41.

¹⁸ J. Szadura, *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie*, Lublin 2017.

¹⁹ Tamże, s. 132.

²⁰ Przez pole tematyczne (konotacyjne) T. Skubalanka rozumie określony układ pojęć (obejmujący w przypadku poezji miłosnej J. Słowackiego: uczucie erotyczne, osoby kochające się i sytuację), stanowiący centrum strukturalne pola pojęciowego (semantycznego), w którym inne składniki pola są mu podległe. Zob. T. Skubalanka, *Słownictwo poezji miłosnej J. Słowackiego na tle tradycji*. Toruń 1966, s. 16.

W literaturze językoznawczej funkcjonują też inne określenia: pole wyrazowe, pole leksykalne, pole pojęciowe, pole językowe, pole leksykalno-semantyczne, pole stylistyczne. R. Tokarski (Tokarski 1978: 202) przez pole wyrazowe rozumie „[...] grupę wyrazów powiązanych wspólnym znaczeniem, między którymi istnieją określone odniesienia znaczeniowe, dające w konsekwencji system zwarty i hierarchiczny [...]”. Jako kryterium wydzielenia takiej grupy leksykalno-semantycznej przyjmujemy

wiejskiego. Informatorzy są zawieszani między światem starym, w którym upłynęły ich dzieciństwo, młodość, a światem nowym, w którym im przyszło żyć obecnie. Byli i są nie tylko świadkami dokonujących się przemian społeczno-kulturowo-gospodarczych na wsi, ale też ich czynnymi uczestnikami. Przymiotnik *dawny* ‘były, miniony’ odnosi się do wyrazów, które kiedyś w języku funkcjonowały, ale być może wyszły już z użycia. Zatem – zgodnie z terminologią K. Handke²¹ – przeszły do archiwum językowego. Są archaizmami językowymi. Znaczenie wyrazu *dawny* można poszerzyć do ‘odległy w czasie, sięgający dalekiej przeszłości; pochodzący z odległych lat; starożytny, staroświecki’ i ‘trwający długo, od dawna, stary’²². Trzeba przyznać, że wyrazy te mają ograniczoną ekstensję społeczną – są ograniczone do języka najstarszej i średniej generacji.

W kartotece „Słownika Gwar Polskich” (dalej jako SGP) można znaleźć podobne do przedstawionych powyżej sposoby kwalifikacji wyrazów w odniesieniu do ich „żywności”: *po starodawniejszemu: pomosty – gnojówki po starodawniejszemu; po starodawnemu: starodawne ludzie więcej miesionc mówili, a teras księżyc; po starodawnymu fscep, dziś sie mówi gref; po staremu ‘tak jak dawniej, w sposób właściwy najstarszym mieszkańcom wsi’: leśnicy tero, a po starymu borowy; krowa sie latuje, po staremu włodzi; po staremu dawnemu: na agaty, a po starymu dawnymu to na jagaty*. Operator metajęzykowy *po terajszemu* w znaczeniu ‘o tak jak się mówi obecnie, aktualnie, tak jak teraz używany, teraz po nowemu’: *zujke zuje, a po terajsemu lepi pasuje ze gryzie krowa; terajszy ‘współcześnie istniejący, obecny’: downi na granie sed, terajse to zabawa; studzieno (galareta z nówek) je pło terajsu, a pło starymu zaziablina*.

Kwalifikacje temporalne – jak wspomniano – rzadko w wypowiedziach respondentów z Bugaja odnoszą się do podsystemu fonetycznego: pokazują one dwa opozycyjne sposoby wymowy usytuowane na linii czasu, z których jeden jest starszy (*dawny*) – gwarowy, drugi nowszy (*teraźniejszy*)

kryterium językowe: występowanie we współczesnym języku polskim wyrazów spełniających wspomniane wyżej warunki znaczeniowe. Kolejnym krokiem w analizie będzie opis znaczenia każdego z tych wyrazów, co z kolei pozwoli nam odtworzyć strukturę pola i uchwycić wszystkie typy relacji znaczeniowych, jakie w tym polu między tymi wyrazami zachodzą”. Zob. R. Tokarski, *O kilku relacjach semantycznych w polu wyrazowym*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 202.

Por. także B. Batko-Tokarz, *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków 2019.

²¹ K. Handke, „Czasowe cezury” i przebieg życia wyrazu, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 1997, t. 4, s. 9–27.

²² B. Walczak, *Co to są „dawne słowa”*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 10, Szczecin 2011, s. 321–329.

– ogólnopolski, co sygnalizują antonimiczne przysłówki temporalne *downi – teraz* ‘obecnie, tak jak teraz’ // *dzisiok* // *po terajszemu*:

1. Jo godom **herbata**, ale *downi* to godali **arbata**, nie herbata *jak dzisiok*. Bug.BK; *Downi* tak arbaty nie było, nie kupowało się, a teraz na co dziuj. Bug.EF. [s. 131]

2. **Podwłóczka** to jest *po terajszemu* **podkoszulek**, dla chłopca pod koszule. **Podwłóczke** to chłopcy ubierajóm pod koszule, takie bez rynkawów. *Downi* godali **podwłocka**, *teroz* to **podwłóczka**. Bug.BK. [s. 266]

3. Ciocia Zosia to taki dobry **żytny** chlyb ‘żytni’ piekła, jesce do dziźnia pamiyntom. *Downi* godali **zytny chlyb**, nie **żytny**, to teraz **tak po pajsku godajóm**, a kiedysik inacj. Bug.BK. [s. 377]

4. *Downi* godali **jadwynt** ‘adwent’, a *teroz* **adwent**. Bug. BK. [s. 193]

5. *Downi* to ludzie godali **sprógować** ‘ogp. spróbować’, *teroz* to juz nie swyse tego. **Spróguj** tyk piyrogów, cy dobre. Bug.BK. [s. 308]

Dawne sposoby mówienia obejmują wymowę gwarową z trzema charakterystycznymi cechami językowymi, tj. prejotacją i mazurzeniem oraz substytucją fonetyczną w wyrazie *sprógować*.

Wypowiedzi mieszkańców wsi, w których pojawia się kryterium chronologiczne jako podstawa kwalifikacji leksyki, odnoszą się do wyrazów należących do różnych pól tematycznych (leksykalno-semantycznych, wyrazowych, pojęciowych), np. do pola tematycznego pożywienie człowieka, odzież, człowiek, choroby ludzi, rośliny, dom, *varia* i elementy etykiety językowej²³.

Oto wybrane przykłady:

Słownictwo z zakresu pożywienia człowieka

Słownictwo dawne i nowsze dotyczy w tym polu leksykalnym omasty: *drzyzgany – mascony*, nazwy gatunkowej kaszy: *hreczana/hryczana – tatarczana*, nazwy galarety: *studzielina – galaretko*, jajeczniczy: *jajoch – jajeńnica*, nazwy części chleba: *skibka – kromka*, słoniny: *spyrka – słonina*, jakości chleba (dobry do jedzenia): *pulchny – pochopny*, nazwy posiłku jedzonego wieczorem: *juzyna – podwieczorek* czy porannego jedzenia: *śniadać – jeść śniadanie*.

²³ Stare i nowe słowa z kartoteki SGP, wyodrębniające się w świadomości mieszkańców wsi, zostały przez A. Tyrpę pogrupowane tematycznie: nazwy człowieka, nazwy części ciała i związane z nimi choroby, nazwy odzieży, słownictwo dotyczące tkactwa, nazwy dawnych sprzętów, nazwy potraw, nazwy budynków i ich części, nazwy zwierząt i roślin, słownictwo związane z rolnictwem, nazwy jednostek miary, słownictwo dotyczące zgromadzeń ludzkich, antroponimy i toponimy. Zob. A. Tyrpa, *Stare i nowe słowa w świadomości mieszkańców wsi*, „Poradnik Językowy” 2019, nr 1, s. 20-31, także S. Cygan, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi regionu opoczyńskiego w zakresie tzw. życia wyrazów*, [w:] *Język w komunikowaniu i dyskursie*, pod red. P. Zbróga, Kielce 2019, s. 27-44.

1. To były **kluski drzyzgane**. **Drzyzgane** ‘maszczone’ to *po terajsymu mascone*. Bug.BK. [s. 170]

Drzyzgane to *po terajsymu mascone*. Jak sie to *po terajszymu* godo? Bug.BK. [s. 263]

2. Tak *downi* godali **hreczano kasza** ‘gryczany’, albo **hryczano**²⁴, albo jesce inacy **tatarcano**. Bug.BK. [s. 191]

3. A **jajoche** ‘jajecznicza’ zrobiła na śniodanie. **Jajocha** to *downi* sie godało, a *teroz* **jajeśnica**. Bug.BK. [s. 193]

4. **Studzielina** ‘nóżki w galarecie’ to *teroz* mówióm **galaretka**. *Downi* godali **studzielina**, nikt nie godoł **galaretka**. Było miynso z nogi i z tego sie robiło **studzieline**. Barz lubie **studzieline** i tata lubi. Bug.BK. [s. 311]

J. Smył²⁵ odnotował w 338 wsiach z polskiego obszaru językowego 74 nazwy, np. *galareta, galaretka, zimne nogi, zimne nóżki, zimne, nazimne, chłodki, zazięblina, studzienina, dryga, zsiadłe nogi, zylc, kwaszenina* i in. Nazwa *studzielina* jest związana z niską temperaturą, w jakiej powstaje galareta i w jakiej jest przechowywana. Jak podaje autor, zanotowano ją w 50 miejscowościach: *studzielina, a dzie niechtórzy mówio galareta, ale wincy mówio studzielina*. Z punktów badawczych bliskich wsi rodzinnej H. Karaś wymienić trzeba: 288. Łubno, pow. Brzozów, 252. Szerzyny, pow. Jasło, 271. Jasionka, pow. Krosno.

5. *Downi* nie godali **krómka**, ino **skibka**²⁶. A *teroz* sie przeważnie godo **krómka**. Bug.BK. [s. 303]

6. Jo jesce pamiyntom, jak **spyrke** ‘słonina’ sie trzymało w soli na strychu w taki pacce drewniany. Ukrój spyrki do zimioków. **Spyrke** jedli z chlebym. Jo bym dziś zjadła **spyrki**, ale taki jak *downi*. **Spyrka** to **słonina**, *teroz* juz mało mówióm **spyrka**. Bug.BK. [s. 309]

7. *Downi* to godali, jak chlyb był **pulchny**, to godali, ze **pochopny** ‘nadający się (do czegoś), dobry’ do jedzynio. Duzo sie mówiło *downi*, jak ktosi

²⁴ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I: 121: **hreczka, reczka** ‘roślina – gryka’; Mp

²⁵ J. Smył, *Polskie gwarowe nazwy galarety*, „Prace Filologiczne” 1969, t. 19, s. 227–230.

²⁶ Wyraz ten jest traktowany w *Słowniku gwar małopolskich*, pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 80 jako ogólnogwarowy ‘kawałek chleba, kromka, też pół kromki’. Zdaniem J. Smyła, w polskich dialektach ludowych istnieją trzy podstawowe nazwy określające kromkę chleba: *kromka, skibka i sznytka*. Nazwa *skibka* występuje jako powszechna w dialektach Mazowsza (rzadziej jako nazwa oboczna), w gwarach Małopolski i Wielkopolski. Zob. J. Smył, *Z leksykalnych badań gwarowych – nazwy kromki chleba*, „Prace Filologiczne”, 1973, t. XXIV, s. 239–245.

kcioł pryndko cosik załatwić, to godali, a jaki **pochopny** ‘szybki’, **pochopny** ‘szybki’ do robłoty²⁷. Bug.BK. [s. 263]

8. *Downi* to godali na **plodwiecorek juzyna**²⁸, ale to jak mój tatuś jesce zyli. Idziymy na pole, tam przyniyszcie **juzyne** na płole, to było tak po połniu koło cworty, jo przecie nosiła na płole **juzyne**. Jak kto nie doł **juzyny**, to, co sie ludzie nagodali potym. Bug.BK; Idziymy na pole, a **juzyna** jest? **Juzyna** musiała być, bez **juzyny** nie kcieli robić. Sit.TK. [s. 195]

9. **Śniodać** ‘jeść śniadanie’ to **jeść rano śniodanie**, *teroz* juz tak nie mówiom. *Downiyjsi ludzie* to godali **śniodać**. Na płole wynosili śniadanie dla zorobników, *teroz* nik w płolu nie robi. Bug.BK; **Śniodoł** dugo, a my wszystkie cekali z robłotóm na niego. Dugo **śniodoł** i spóźnił sie do kościoła. Bug.TM. [s. 319]

Słownictwo z zakresu odzieży

To pole leksykalne jest mniejsze liczebnie i obejmuje nazwy wierzchniego, ciepłego okrycia: *jupa* – *płaszczyk*; grubego odzienia wierzchniego: *bonda* – *płaszcz*, bluzki kobiecej: *katanka* – *bluzka*, podkoszulka męskiego: *podwłóczka* – *podkoszulek*:

1. **Bonda** ‘grube męskie odzienie wierzchnie’ to *downi* godali na płasc, na kurtke. A Jasiak jak sed na kawalyrke, to godoł: trza ubrać jakóm **bonde**, bo zimno. **Bonda**²⁹ to płasc chłopski, nie zawsze był płasc, takie były kurtki przydłużane. Bug.BK; Mój stary to chłodzi w taki wielki **bondzie**. Bug.TM. [s. 141]

2. **Jupa** ‘dawniej: rodzaj wierzchniego ciepłego okrycia, płaszcz lub kurtka’ to był taki płasc abo kurtka; ale mos ładnóm jupe, taki **płascyk**. **Jupa** tyz godali. Zasłam roz do Dutki, a łony godajóm: ale mos ładnóm **jupe**. Bug.BK. [s. 195]

3. *Downi* nie godali **bluzka** ino **katanka** ‘dawniej: bluzka kobieca’, a na **płasc** godali **katana** abo **jupa**. Roz zasłam do Raclawic, a Maryśka godo, ale mos ładnóm **katanke**. Bug.BK. [s. 198]

²⁷ Inne jego znaczenie wiąże się z polem pojęciowym człowiek i określa osobę energiczną, szybką w działaniu.

²⁸ Wyraz ten jako charakterystyczny dla Małopolski pld jest odnotowany w *Słowniku gwar małopolskich*, t. 1. A–Ó, pod red. J. Wronicz: **jużyna** ‘posilek zanoszony pracującym w polu, też podwieczorek (s. 129). Jako przykład małopolskich odrębności leksykalnych wskazuje go też S. Urbańczyk. Zob. tegoż, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1981, s. 69.

²⁹ W *Słowniku gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I:39 **bunda**, **bonda** ‘wierzchnie okrycie męskie’ z terenu Małopolski, Mazowska, Wielkopolski pn.

4. **Podwłóczka** ‘podkoszulek’ to jest *po terajszemu* **podkoszulek**, dla chłopca pod koszule. Podwłóczke to chłopcy ubierają pod koszule, takie bez rynkawów. *Downi* godali **podwłocka**, *teroz* to **podwłóczka**. Bug.BK. [s. 266]

Słownictwo z pola tematycznego człowiek

W tym polu tematycznym znajdują się nazwy kobiety w relacjach rodzinnych, nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego: *baba* – *żona*, *bratówka* – *bratowo*, *dalniejszo* rodzina, nazwy człowieka widzianego z perspektywy okresów jego życia: *chodok* – *chłopiec*³⁰, *brzdąc*, *dwojaki* – *bliźnięta*, *przydony* – *druźbowie* i jego powinności: *asynterunek* – *pobór*, *zaciąg do wojska*:

1. A jak ta jego **baba** ‘żona’ *teroz*? Zdrowo? Ponoć barz chłorowała łostatnio. Bug.BK; *Downi* nie godali **żona**, ino **baba**, o **moja baba** chleba upiekła. Sit.IC.

[s. 131-132]

2. Ciocia Basia była **bratówka** ‘bratowa’ kochana, barz dobro. Godali i **bratowo**, i **bratówka**. **Bratówka** to *teroz* mało mówiom. Bug.BK. [s. 143]

3. *Downi* na **chłopoków** ‘chłopiec’ godali **chodoki**, **brzdancy**, ale **chodok**³¹ to już mało kiedy. Bug.BK. [s. 150]

4. To tak się godało *downi*: **dalniejszo** ‘dalsza’ rodzina, dalniejszy sąsiad, to no nie taki bliski, ino taki, co jest dali. Bug.BK. [s. 161]

5. To *downi* godali **dwojoki** ‘bliźnięta’, jak się dwoje dzieci urodziło, **dwojoki** to **bliźniynta**. Bug.BK. [s. 171]

6. Na tym się sadzało, to **kawalerowie przydony**, *tak zwane przydony*³² ‘druźba’. *Teroz* się mówi **druźbowie**, jak wtedy to byli **przydony** i **druźki** byli.

³⁰ Do tej grupy można by włączyć też wyraz *cumelek*: **Cumelek** ‘smoczek dla dziecka’ to dzieci używajom, *downi* godali **cumelek**, *teroz* **smoczek**, to przerobiajóm. Dej Basi cumelek, bo płace. Weź cumelek, nałóz na butelkę i dej dziecku pić. Bug.BK; Kasia to dugo chodziła z cumelkiym. Bug.AJ; Nie widziałaś dzie cumelka? Marek dziesik zgubił i płace. Bug.ZJ. [s. 158]. Mieściłby się on w polu tematycznym człowiek, jego podpolu (mikropolu, subpolu) dziecko.

³¹ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I: 52: **chodak** 1. ‘chłopak’ Mp pd., 2. ‘część pług: pozioma sztabka sunąca po ziemi przy oraniu; płóz’ Mp wsch. Wyraz ten oznaczający m.in. ‘małego chłopca, syna, chłopaka, kawalera’ – obok wyrazu *dziopa* – E. Pawłowski uznaje za typowo południowomałopolski, góralsko-podgórski, zob. też mapę nr 2: *chodak* (s. 107-111). W jednym punkcie nr 47 z pow. gorlickiego, tj. wsi Szymbark (usytuowanej blisko Bugaja), nie poświadczono wyrazu *chodak*. Zob. E. Pawłowski, *Z historii i geografii wyrazów polskich: dziopa i chodak oraz ich synonimy*, „Prace Filologiczne” 1965, t. 18, cz. 4, s. 89-112.

³² *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 52: **przydan** ‘druźba weselny’ Mp wsch, Maz pn, Kasz.

Dziewcynta były druzki, a chłopoki byli **przydony**. To tak ci **przydoni**, panna młodo sie schłowała, **przydoni** jóm sukali. Bug.BK. [s. 284]

7. Chłopy stawali do **asynterunku** ‘pobór, zaciąg do wojska; dawne regionalne krakowskie asenterunek’. To *downi* godali **asynterunek**, *teroz* juz nie, nie swysalam. Bug.BK; *Downi* to był **asenterunek**, **do asenterunku** stawali chłopi, to znaczy do wojska. Bug.SK. [s. 131]

Słownictwo z pola tematycznego choroby ludzi

1. Tatuś **dyche**³³ ‘astmę’ mieli i nieroz z kuźni przychodzili zmyncyni i tak godali: muse se troche łodsapność. Jak to *teroz* na **dyche** godajóm, nie pamiyntom. No jak: **dycha** to **astma**, przy tym sie chłojco przypomni. Bug.BK. [s. 171]

2. **Dychawiczny** ‘astmatyczny, słaby, kaszlący’ to taki, co mo **dyche**, *teroz* **astma** godajóm. Bug.BK. [s. 171]

Słownictwo z pola tematycznego rośliny

W tym polu tematycznym są zarówno nazwy ogólne, jak i nazwy owoców drzew owocowych oraz ich cechy, np. *chaina* – *zarośla*, *krzaki*, *źraleć* – *dojrzewać*, *trześnie* – *czereśnie*, *kurdawy* ‘o warzywach, owocach, drzewach: lichey, drobny, mały’:

1. Narosło tam na dziołku taki **chainy** ‘zarośla, krzaki’. Tako tam *teroz* **chaina** rośnie, ze ani przejść ni można. Chłockiedy mamusia przyšli z lasca i godali, a tylo **chainy** tamok narosło. Bug.BK; Słyszołem takie słowo **chaina**, *downi* tak godali. Bug.SK; Nigdyś tak nie mówiła, piyrszy roz słysze **chaina** Bug.AJ. [s. 148]

2. **Żraleć** ‘dojrzewać’ to mogóm jabka, *trześnie*, *downi* nie godali **dojrzeje**, ino **źraleje**, *źralejóm* *trześnie*, gruski. Ale juz *źralejóm* **trześnie**³⁴, *downi* sie nie godało **czereśnie**, ino **trześnie**. Bug.BK; Pszenica juz **źraleje**, wczesnie w tym roku. Sit.JK. [s. 378]

3. W tym roku mamy strasnie **kurdawe** ‘lichey, słaby, drobny, niedorosły do naturalnej wielkości’ **zimnioki**. Jako **kapusta** *teroz* **kurdawo**, nijak nie

³³ Nazwę *dycha* M. Buława odnosi do astmy, czyli choroby, która objawia się przede wszystkim napadami duszności, a także kaszlem i świszczącym oddechem. Badaczka umieszcza ją w grupie nazw słowiańskich motywowanych napadami duszności: *dychaczka*, *dychawa*, *dychawica*, *dychawka*, *dychota*, *dyszota*, *zaduszka*, *duchota*, *dusznica*, *duszność*, *dusznota*, *jaducha*, *oducha*, *uducha*, *zaduch*, *zaducha*, *zaduchy*, *zaduszność*. Zob. M. Buława, *Nazwy chorób w gwarach polskich*, Kraków 2019, s. 161-164.

³⁴ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 118: **trześnia** ‘czereśnia’.

urośla, wszystko mogło być **kurdawe**. Chłojco może być **kurdawe**, **drzewo**, **roślina**, **zimnioki**. Bug.BK; *Naso babka* tak godała, ze **zimnioki kurdawe**, jak były takie liche. Bug.HG; Ale u nos **gruski kurdawe** tego roku. Sit.TK. [s. 210]

Słownictwo z pola tematycznego dom

W polu tematycznym dom (także sprzęty domowe) mamy tylko 4 wyrazy: *powala – sufit, góra – strych, sracz – ustęp, kajska – kołyska*:

1. Powwały nie trza teroz biylić, bo z drewna panele zrobione. Bug.SK; *Teroz* sie czyńścij mówi **sufit**, a nie jak *downi* **powala**³⁵, jeszcze sie używo tego słowa. Bug.AJ. [s. 274]

2. *Downi* nie godali **strych**, ino **góra**. A przyniysz ta z **góry** kawołek spyrki. Zdym ta ze **strychu**, ale *downi* nie godali **strych**, ino **góra**, zdym ta z **góry** te rzecy, te łachy. Bug.BK. [s. 184]

3. *Downi* to **sroc** 'drewniana ubikacja na zewnątrz, na dworze, przeważnie przy oborniku' godali, a *teroz* **ustymp**. Bug.BK; Siedzioł dugo w **srocu**, bo go brzuch boleł. Bug.TM. [s. 309]

4. Malutkie dzieci spały w **kojsce**³⁶. Maryna nie widziała, miała śnurek przywionzany **do kajska** i cały cos cieryntała tó **kojskóm**, nawet jak dziecko spało. Bug.TM; *Downi* sie nie godało **kołyska**, ino **kajska**. Sit.HW [s. 202]

Varia

W grupie tej mieszczą się gwarowe czasowniki związane z czynnością mówienia, łaskotaniem, oszczędzaniem: *pedzieć, skliwiać (cliwać), śparować*, zaimki przymiotne i przysłowne: *inaksy, cegłosik, kaj, hajnok*, nazwy miar ciał sypkich: *pómacek* i zapałek: *patycki*:

1. **Ka** 'gdzie' **idzies**? *Teroz* to mało ludzie tak godajóm: **ka idzies**, *downi* to tak godali, a *teroz* **dzie idzies**. Bug.BK. [s. 196]

2. A to łon mi tak **pedzioł** 'powiedział'. **Pedziała** mu to **płowiedziała**, tak *downi* godali. Do tego casu babcia mówiła: **pedziała**, bo ciocia nie. Bug.BK. [s. 260]

3. My mówiły łoskóminy, jak sie cosik zjy kwaśnego, przeważnie jabka, bo **skliwie** w zymby. Bug.BK; Jedyn drugiego może **skliwać**. A **nie skliwej**

³⁵ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 40: **powala** 'sufit, zwłaszcza drewniany' Mp, Śl pd.

³⁶ Warto zwrócić uwagę, że zmiany w niektórych wyrazach zamieszczonych na s. 493-494 mają charakter fonetyczny, np. *kajska – kołyska, pedziała – powiedziała, skliwać – cliwać*, lub fleksyjny, np. *zopołek – zapałka*.

jóm tyło, bo juz tako zmyńcono. **Skliwać** ‘łaskotać’ to to samo co **cliwać**³⁷, ale **downi** to przeważnie godali **skliwać**. Bug.BK. [s. 303]

4. **Downi** to tak godali **śparować** ‘oszczędzać’, na tyn przykład **śparować** piniondze, *tatusz tak godali*, a trza **przyśparować** piniyndzy. Bug.BK. [s. 319] Por. **wynadgrodzić** czas. dk. ‘ogp. wynagrodzić’: **Wynadgrodzić sie** to **wywdziyncyć sie**. Godali i **wynadgrodzić** i **wynagrodzić**, *teroz* to chyba **wynagrodzić**. Bug.BK. [s. 350]

5. Godali **inaksy** ‘inny, nie taki sam’, **inaksy** to **inny**. Jo kciałam inaksy gornusek nie tyn. Mógłby być inaksy, a łon taki dziwny; zeby był inaksy, to by było dobrze, ale łon taki nie barz. Bug.BK. [s. 192]

6. Gdzie jest Hanka? Ano **hajnok** ‘tam’. **Hajnok** to tam, dzisiok tak sie nie mówi. Teroz nikt tak nie godo. A idź **hajnok** i weź se. Bug.BK; Dzie to było? – A **hajnok**. Sit.HW. [s. 188]

7. A nie wiym, **cegłosik** sie wypowiedziała źle i był z tego kłopot. **Cegłosik** to **downi** tak godali, cynsto godali to słowo. Bug. BK; Cegłosik sie widocznie dowiedzioł, bo barz zły. Sit.JK. [s. 146]

8. **Pómacek** ‘miara ciał sypkich: pół ćwierci’ to jest pół ćwierci, tak sie godało *po wsiowemu*. Przyniós mi **pómacek** pszenicy. Zboże miyrzało sie **pómackiem**. Bug.BK; **Pómacek** to jest pół ćwierci, **pómackiem** miyrzało sie zboże. Bug.BK. [s. 275]

9. **Downi** godało sie na **zopołki patycki**³⁸, a dej te **patycki**. Kupił pudołko **patycków**. Bug.BK. [s. 259]

10. Dej tyn **zopołek** ‘ogp. zapalka ż.’: Dej tyn **zopołek**, to jesce płodświyce, bo cosik sie łogiyj nie kce zapolić. Nie było nawet za co **zopołka** kupić. **Downi** godało sie tyn **zapalek**, jedyn **zapalek**, nawet nie **zapalek**, ino **zopołek**, *tak downi godali*, **zapalek** to już tak *łanni*. **Downi** godało sie na **zopołki patycki**, a dej te **patycki**. Bug.BK. [s. 375]

Również w polu świadomościowym mieszkańców Bugaja znalazły się elementy grzeczności językowej wsi. Wskazują oni na powszechnie stosowane dawniej formy etykietalne kierowane do ludzi starszych, waloryzowane pozytywnie jako oznaka szacunku (pierwsza wypowiedź przeczy takiej ocenie):

1. **Downi** to **dwoili** ‘zwracać się do kogoś na znak szacunku przez „wy” (używać 2. os. lmn. w stosunku do jednej osoby)’, zawsze do starsyk mówili wy, nie było pojyncia, zeby powiedzieć „ty” do starszego człowieka. **Downi** to rodzicom **dwoili**, nigdy inacy. A to **niełannie tak dwoić**. Bug.BK. [s. 171]

To było **dwojenie** ‘zwracanie się do kogoś na znak szacunku przez „wy” (używanie form 2. os. lmn. w stosunku do jednej osoby)’. Starym ludziom **sie**

³⁷ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I: 62: **ckliwić**, **cliwić** ‘łaskotać’ Mp pd.

³⁸ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 15: **patyczek** ‘zapalka’ Mp pd.

dwoiło, mówiło sie wy. Teroz nik nikomu nie dwoi, tylko na pan, pani, abo na ty. Bug.BK. [s. 171]

Tę zmianę oceny powszechnie stosowanego zwrotu adresatywnego do starszych trzeba uznać za podyktowaną spojrzeniem nowym na wieś, z perspektywy nieco innego użytkownika gwary, świadomego roli języka w kształtowaniu losów wspólnoty, jako elementu tożsamości językowej, różnic w mowie pokoleń.

Na przejawy świadomości językowej w zakresie tzw. życia wyrazów wskazuje też znajomość form językowych młodszego pokolenia (tu: pypko – skwarek):

Pypko ‘w języku dzieci: słoninka, skwarek’ to *dzieci* mówiły na **skwarki** ze słoniny, takie na patelni. Godali na **słonine pypko**, a dej tego pypka to zjym. Bug.BK. [s. 291]

Jak już wcześniej wspomniano i jak widać z przytoczonych powyżej przykładów, informatorzy zwracają uwagę na chronologiczny aspekt wyrazów: na ograniczenie ich użycia do mowy najstarszego (nieobecnego już) pokolenia, rzadziej o leksemach będących w mowie pokolenia najmłodszego. J. Kaś³⁹ zauważa, że chodzi nie tylko o emocjonalny stosunek do własnej gwary, ale o wartościowanie całego systemu kulturowego, tradycji kultury lokalnej. Pisząc o operatorach chronologicznych (czasowych), H. Pelcowa⁴⁰ wskazuje na to, że służą one pokazaniu tego, co było dawniej i jest obecnie, co różni dawny świat i świat współczesny, „z drugiej – podkreśla dawność lub nowość formy językowej, a także zakres jej użycia [...]. Operatory tego typu (nazwijmy je umownie czasowymi) nie tylko sytuują zjawisko w czasie, ale porządkują też kolejność wydarzeń, łączą je z określoną sferą rzeczywistości wiejskiej i jednocześnie wartościują⁴¹. Znajdujące się w wypowiedziach wyraźne sygnały temporalne, przeciwstawienie przeszłości teraźniejszości, staroświeckości – nowoczesności w zakresie nazewnictwa są wyrazem stosunku informatorów do przemian ocenianych subiektywnie. Stanowią one – jak pisała H. Pelcowa „klamrę spinającą w jedną całość oba aspekty wiejskiego życia – przeszłość i współczesność⁴². Badaczka⁴³ podaje, że pewna odmiana

³⁹ J. Kaś *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków 1994.

⁴⁰ H. Pelcowa, *Kwalifikatory w wypowiedziach gwarowych jako sposób interpretacji świata*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XV, Prace Komisji Językoznawczej, t. 44, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań 2006, s. 110.

⁴¹ Tamże, s. 110.

⁴² H. Pelcowa, *Kwalifikatory w wypowiedziach gwarowych jako sposób interpretacji świata*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XV, Prace Komisji Językoznawczej, t. 44, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań 2006, s. 110.

⁴³ Tamże, s. 111.

kwalifikatorów chronologicznych może funkcjonować na płaszczyźnie synchronicznej jako kwalifikator pokoleniowy, „z wyraźnym uwypukleniem opozycji starzy – młodzi i różnicami w mowie pokoleń [...]”.

Jak pisze J. Kaś⁴⁴, tego typu środki: określenia adverbialne: *dawnno*, często rozbudowane do postaci *dawnno sie to nazywało*, *dawnni mówili/nazywali*, *po starodawnemu to sie nazywało*, *po naszymu* pełnią funkcję operatorów dystansu wobec własnej gwary i kultury. Działa tu filtr kulturowy, którego działanie można by za badaczem określić jako „następstwo wartościowania świata własnego (wiejskiego) oraz świata swego rozmówcy (niewiejskiego, miejskiego)”⁴⁵.

Natomiast zdaniem J. Kobus⁴⁶, na mapie chronologicznej leksyki gwarowej początku XXI w. sytuują się dwie podstawowe warstwy chronologiczne: warstwa wyrazów starych, warstwa wyrazów współczesnych oraz trzecia – warstwa przejściowa. Jej zdaniem:

„Warstwa wyrazów starych to zbiór słownictwa postrzeganego przez respondentów jako przestarzałe, jak też stare ze względów czysto pragmatycznych (zmiany gospodarowania); są to nazwy wymierające, bo znane tylko najstarszym badanym lub wydobywane z pamięci informatorów jako typowe dla dawnych pokoleń”⁴⁷. Najbardziej interesująca jest tu przejściowa warstwa słownictwa: „[...] są tu nazwy desygnatów i starych, i nowych – nie do końca jest jasne, dlaczego jedne nazwy (przestarzałych maszyn i narzędzi) świetnie zachowały się w pamięci informatorów, inne natomiast nie miały tyle szczęścia i muszą być zakwalifikowane do warstwy słownictwa starego, przemijającego”⁴⁸.

Język wiejski z perspektywy geograficznej

Niewiele komentarzy metajęzykowych mieszkańców Bugaja wskazuje na uświadamiane lokalne odmienności z zakresu leksyki, czego dowodem jest podawanie form językowych własnej wsi (Bugaj) i sąsiednich wsi: Sitnicy i Szymbarka. To ograniczenie zakresu użycia wyrazu do jednej wsi jest ilustrowane następującymi przykładami: *strząska* ‘owies z jęczmieniem’ – *jarcuga*, *plewić* – *pielić* ‘oczyszczać rośliny z chwastów’, *prepíte(p)ty* ‘rzeczy dobre do jedzenia, np. śliwy’, *ziemniaki* – *kartofle*. Znane ludowe powiedzenia: *Co*

⁴⁴ J. Kaś, *Spoleczno-językowe uwarunkowania interferencji leksykalnej słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego*, [w:] *Język a kultura*, Wrocław 1992, t. 7, s. 95-102.

⁴⁵ J. Kaś, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków 1994, s. 38.

⁴⁶ J. Kobus, *Kierunki i dynamika zmian w języku mieszkańców wielkopolskich wsi na przełomie wieków XX i XXI w.*, Poznań 2015, s. 76-77.

⁴⁷ Tamże, s. 77.

⁴⁸ Tamże, s. 77.

*inna wieś, to inna pieśń; Co chałupa, to inna nauka; Co wieś, to powieść, a co nowa fara, to i inna wara (wara to sposób mówienia, dźwięki mowy, jakimi jedna okolica różni się od drugiej)*⁴⁹, *Co inna dziedzina, to inna nowina* dobrze nawiązują do uświadamianych różnic leksykalnych uwarunkowanych miejscem zamieszkania informatorów:

1. **Strzónske**⁵⁰ ‘owies z jęczmieniem’ to my sioły, to łowiys z jyncmiyniym. Bug.BK; *Bugajoki* zawdy godali **strzónska** na łowiys z jyncmiyniym, a *sitnicoki jarcuga*. Jagem sie łożynił w Sitnicy, to sieje **jarcuge**, a Zbyszek jak sie łożynił na Bugaju, to sie chłopy śmioli, ze teraz sieje **strzónske**. Sit.JK [s. 193]

Strzónska to była nojgorso do młocki, bo miała takie wónsiele. Rac.TR. [s. 311]

2. Hania **plewiła** ‘oczyszczać rośliny z chwastów; pielic, plec’ cały dziyż zimnioki, a i tak jesce pełno tam rośnie halaburdów. Lyn sie sioło, ale trza go było plewić, jak juz zesed, bło jakby zarosło, to by ten lyn nie urós, trzeba było strażnie pielyngnować. Tam *u wos nie mówióm plewić*, ino **pielic**, se myślę, co to **pielic**. Bug.BK; **Plewiłymy** dzisiok buroki, bo juz trowa zarosła. Bug.AD; Bedzies dzisiok **plewić** zimioki? Trowy tyło narosło, ciynzko **bedzie plewić**. Sit.SW; Mama łod rana do wieczora **plewiła** w łogródku. Bug.AJ. [s. 262]

3. Z tyk wszystkik **prepিতেptów**⁵¹ ‘różne drobiazgi, drobne rzeczy, tu: do jedzenia’ to nojlepse śliwy. **Prepিতেpta** to takie różne rzeczy, mogóm być do jedzynio, mogóm być inne, *u nos* sie mówiło **prepিতেpta**, nie wymieniało sie wszystkiego. Ale było wszystkiego naryktowane, tyło **prepিতেptów**. Bug.BK; *U dziadków w Szymbarku* sie mówiło **prepিতেtki** na takie **drobiazgi**, na takie różne **drobne rzeczy**. Bug.TG. [s. 276]

4. U nos godali tylko **zimioki**, **zimnioki**, **kartofle** to nik nie słysoł. Bug.BK; **Zimioków** w tym roku mało momy, nie barz sie urodziły. Sit.JK. [s. 372]

Język mieszkańców wsi Bugaj z perspektywy normatywnej

Informatorzy rodzinnej wsi autorki publikacji zwracają też uwagę na barwę stylistyczną wyrazów. Ilustrują to następujące leksemy, które odnoszą się do sfery fizjologii człowieka: *bździeć – piernąc, purtnąc; wyjscać sie – wysikać sie*, części ciała ludzkiego: *kielce – zęby*, wyglądu człowieka, a także gwarowe apelatywa osobowe nacechowane ekspresywnie: *kalemba, hadra*. Są one wartościowane negatywnie, o czym świadczy przysłówek *niełannie* (godali) i przymiotnik *niełanne* (słowo), *łobraźliwe* (powiedzynie):

⁴⁹ R. Koseła, *Gwara sandomierska*, Sandomierz 1994, s. 11.

⁵⁰ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 95: **strząska** ‘pasa dla bydła lub koni ze słomy zmieszanej z sianem lub koniczyną’. Mp pd.

⁵¹ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2017, t. II: 44: **prepিতেta, prepিতেty** ‘różne drobiazgi’ Mp pd.

1. Zakciało mu sie **bździeć** ‘smrodzić, puszczać wiatry, gazy; potoczne wulgarne bździć’ i takiego smrodu narobił, ze w cały chołpie cuć. **Bździeć** to tak nieładnie godali *downi*, a i *teroz* jesce godajóm. Bug.BK. [s. 145]

2. Tak godali, tego słowa **piernónć** ‘wypuścić gazy trawienne; potoczne pierdnąć’ to nie używałam, tam **purłta** to tak. **Piernónć** to **purtnónć**, **purtnónć** to takie *przyzwoite dość*, a **piernónć** to *niełanne*. ¹Ona tak **pierła** przy wszystkich, to znacy **purłta**, chyba **purtnyła**, nie wiyem, cy purłta, cy purtnyła. Bug.BK. [s. 260]

Purtać ‘wypuszczać gazy trawienne; pierdzieć’ to **smrodzić**. Tu było nawet takie przezwisko **purtać**, ale *niełanne, ni možno tak godać*. Bug.BK. [s. 290]

Purtnónć ‘wypuścić gazy trawienne z kiszki stolcowej; pierdnąć’ to **piernónć**. Tak godali, tego słowa **piernónć** to nie używałam, tam **purłta** to tak. Bug.BK. [s. 290]

3. *Downi* godali tak *niełannie wyjscać sie* ‘z nacechowaniem negatywnym: oddać moczyć, dzisiok wysikać sie. Bug.BK. [s. 349]

4. Na **zymby** mówili **kielce**⁵², ale mos **kielce** takie wielkie, niełanne, a *teroz* tak nie godajóm. Bug.BK. [s. 199]

5. Ale z ni **kalemba**⁵³ ‘obraźliwie o leniwej kobiecie’, to jest *lobrażliwe powiedzynie*, to tako kobyta, co siedzi i nic nie robi, kalymba, tako kobyta niefajno. Bug.BK [s. 196]

6. **Hadra**⁵⁴ ‘z potępieniem o kobiecie rozwiązłej, która lata za chłopami; wyraz używany także jako obelżywe wyzwisko’ to *niełanne słowo*, to godali tyz na kobyte, co loto za chłopami. Jo wiyem, u ty **hadry** siedzioł. Bug.BK. [s. 187–188]

W wypowiedziach znajduje też miejsce powoływanie się na uświadamiane różnice językowe obejmujące mówioną i pisaną odmianę języka⁵⁵, co jest sygnalizowane wyrażeniami językowymi *godać* – *писаć* i formą przyśłówka *piśmiennie*:

⁵² *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I:135: **kielec 1**. ‘kiel, ząb zwierzęcia’ Mp, Wp; 2. zwykle pogard ‘duży ząb człowieka’: Mp, Wp.

⁵³ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I:130: **kałęba** ‘stara chuda krowa’: Mp pd., Śl.

⁵⁴ *Słownik gwar małopolskich* pod red. J. Wronicz, Kraków 2016, t. I: **hadra 1**. ‘szmata, zniszczone ubranie, łachman’, 2. ‘obelżywie o kobiecie lekkich obyczajów. A. Piechnik notuje wyraz **hadra**, gw. **xadra** – ‘kobieta krzykliwa, nieustępliwa, niezycziwa’. Zob. teźże, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków 2009, s. 200.

⁵⁵ Zob. np. zestawienia różnic i podobieństw (ważniejsze różnice fleksyjne, słowotwórcze, składniowe, leksykalne, na poziomie tekstu) między tymi odmianami w książce A. Wilkonia, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 2000, s. 35–47.

Na strychu jesce sóm te **nakasliki** ‘szafka nocna’, co je downo kupiłam, jak my zmiynili meble, tom je wyniesła. W sypialni to taki był nakaslik przy łózk. **Nakaslik** sie *mówiło*, ale *pisano* sie **nakastlik**. Bug.BK. [s. 230]

My *godomy* **biołtko**⁵⁶ ‘ogp. białko’, ale *piśmiynnje* jest **białko**, jojko sie składa z **biołtka** i żółtka. Bug.BK. [s. 137]

Refleksja świadomościowa mieszkańców wsi Bugaj, przybierająca kształt różnych aktów świadomościowych, oparta często na intuicji, poczuciu językowym mówiących i właściwa tylko niektórym informatorom, jak to wynika z jej przejawów zawartych w mikrotekstach ich mówionego języka mieszkańców wsi Bugaj na Podkarpaciu, stanowiących konteksty użycia danych wyrazów hasłowych, jest wieloaspektowa. Wskazują na to różne elementy leksykalne (rzadko fonetyczne) z uświadamianych trzech płaszczyzn zróżnicowania języka w aspekcie chronologicznym, geograficznym, normatywnym. Ich język, stanowiący narzędzie komunikacji, porozumiewania się, związany ściśle z ich małą ojczyzną, występuje tu w nowej funkcji – jako przedmiot refleksji metajęzykowej.

Słownik gwary Bugaja, zawierający cenny zbiór leksyki tej niewielkiej wsi, jest ważnym dziełem polskiej leksykografii gwarowej. Wzbogaca on opracowywany słownik ogólnogwarowy. Ma też istotne znaczenie dla socjolingwistyki jako źródło przejawów świadomości językowej mieszkańców wsi początku XXI wieku. Dowodzi także konieczności dokumentowania leksyki gwarowej, a dzięki temu przyczynia się do ochrony i ocalenia od zapomnienia tej ważnej części niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia

- Batko-Tokarz B., 2019, *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków.
- Buława M., 2019, *Nazwy chorób w gwarach polskich*, Kraków.
- Cygan S., 2007, *Sposoby kwalifikowania wyrazów przez użytkowników gwary (na przykładzie zbioru leksyki Karola Dejny Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego)*, [w:] *W kręgu dialektów i folkloru. Prace ofiarowane Doktor Teresie Gołębiowskiej, Docent Wandzie Pomianowskiej i Docent Zofii Stamirowskiej*, red. S. Cygan, Kielce, s. 149–68.
- Cygan S., 2011, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce.
- Cygan S., 2018, *Gwara w świadomości mieszkańców wsi (na przykładzie Kielecczyzny i Opoczyńskiego)*, [w:] *Język a kultura*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, t. 28, s. 25–43, Wrocław.

⁵⁶ Słownik gwar małopolskich, pod red. J. Wronicz 2016, t. I: 30: **biołtko** ‘białko jajka’.

- Cygan S., 2019a, *Niektóre przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi (na podstawie Wyboru polskich tekstów gwarowych Kazimierza Nitscha)*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 79–94.
- Cygan S., 2019b, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi regionu opoczyńskiego w zakresie tzw. życia wyrazów*, [w:] *Język w komunikowaniu i dyskursie*, red. P. Zbróg, Kielce, s. 27–44.
- Gatkowska I., 2005, *Kilka uwag o świadomości językowej*, [w:] *Język a komunikacja 8. Zbiór referatów z konferencji Język trzeciego tysiąclecia III*, Kraków 4–7 marca 2004, t. I: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*, red. G. Szpila, Kraków, s. 41–48.
- Handke K., 1997, „Czasowe cezury” i przebieg życia wyrazu, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin, t. 4, s. 9–27.
- Jurkowski E., 1970, *Fakty językowe w interpretacji mówiących gwarą*, „Prace Filologiczne”, t. 20, s. 11–18.
- Kamińska M., 1968, *Styl i stylizacja w gwarach*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XIV, Łódź, s. 89–96.
- Kamińska M., 1973, *Z problemów stylistyki gwarowej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XIX, Łódź, s. 7–17.
- Kamińska M., 1985, *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXI, Łódź, s. 75–79.
- Kamińska M., 1996, *Potoczne kwalifikatory leksykalne*, [w:] *Symbolae slavisticae dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa, s. 157–161.
- Karaś H., 2019, *Jeszcze o potrzebie dokumentowania leksyki gwarowej (na przykładzie wybranych wyrazów południowomałopolskich z okolic Biecza)*, „Gwary Dziś”, vol. 11, s. 19–27.
- Kąs J., 1994, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- Kobus J., 2015, *Kierunki i dynamika zmian w języku mieszkańców wielkopolskich wsi na przełomie wieków XX i XXI w.*, Poznań.
- Koseła R., 1994, *Gwara sandomierska*, Sandomierz.
- Krasowicz-Kupis G., 2004, *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*, Lublin.
- Kucharzyk R., 2011, *Badania świadomości językowej mieszkańców wsi*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 26–38.
- Maćkowiak K., 2011a, *Świadomość językowa – problem definicji*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 5–23.
- Maćkowiak K., 2011b, *U źródeł polskiej świadomości językowej (X–XV wiek)*, Poznań.
- Mały słownik gwar polskich*, 2009, opr. R. Kucharzyk, A. Niezabitowska, J. Reichan, M. Tokarz, W. Wójcicka, J. Wronicz, red. J. Wronicz, Kraków.
- Markowski A., 2000, *Postawy wobec języka*, [w:] *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa, s. 1722–1728.

- Markowski A., 2005, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa, s. 123–140.
- Ożóg K., 1990, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków.
- Pawłowski E. 1965, *Z historii i geografii wyrazów polskich: dziopa i chodak oraz ich synonimy*, „Prace Filologiczne”, t. 18, cz. 4, s. 89–112.
- Pelcowa H., 1999, *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska i P. Krzyżanowski, Lublin, s. 253–267.
- Pelcowa H., 2006, *Kwalifikatory w wypowiedziach gwarowych jako sposób interpretacji świata*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XV, Prace Komisji Językoznawczej, t. 44, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 107–116.
- Pelcowa H., 2008, *Stare i nowe w języku polskiej wsi XXI wieku*, [w:] *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź, s. 507–516.
- Piechnik A., 2009, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków.
- Rodek E., 2020, *Przejawy świadomości językowej Polaków w pierwszej połowie XVIII wieku*, Kraków.
- Sagan-Bielawa M., 2014, *Dziedzictwo pozaborowe. Społeczna świadomość językowa Polaków w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Skubalanka T., 1966, *Słownictwo poezji miłosnej J. Słowackiego na tle tradycji*. Toruń.
- Słownik gwar małopolskich*, 2016–2017, opr. Zespół: M. Buława, B. Grabka, A. Kosteczka-Sadowa, R. Kucharzyk, A. Niezabitowska, E. Popławski, M. Tokarz, A. Tyrpa, J. Wronicz, B. Ziajka, red. J. Wronicz, Kraków, t. I–II.
- Smyl J., 1969, *Polskie ludowe nazwy galarety*, „Prace Filologiczne”, t. 19, s. 227–230.
- Smyl J., 1973, *Z leksykalnych badań gwarowych – nazwy kromki chleba*, „Prace Filologiczne”, Warszawa, t. XXIV, s. 239–245.
- Szadura J., 2017, *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie*, Lublin.
- Tambor J., 2006, *Mowa Górnoszlazaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice.
- Tokarski R., 1978, *O kilku relacjach semantycznych w polu wyrazowym*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 201–213.
- Tyrpa A., 2019, *Stare i nowe słowa w świadomości mieszkańców wsi*, „Poradnik Językowy” nr 1, s. 20–31.
- Walczak B., 2011, *Co to są „dawne słowa”*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin, t. 10, s. 321–329.
- Wilkoń A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.